

**Ramón LUCAS LUCAS, *Orizzonte verticale. Senso e significato della persona umana*, Milano: San Paolo 2007, ss. 381.**

Odnosi się wrażenie, że w epoce nowożytnej prawa człowieka zostały postawione przed prawami Boga. Biblijne pojęcie *magnalia Dei* zostało zastąpione przez *magnalia naturae*, jak chciał tego filozof odrodzenia Francis Bacon, by wreszcie skupić się wyłącznie na *magnalia hominis*, jak chcieli tego przedstawiciele europejskiego oświecenia. Godność i prawa człowieka stały się najważniejszym kryterium stanowienia instytucji społecznych i etyki zachowań wobec drugich osób. Ten ideał antropologiczno-etyczny w znakomity sposób sformułował Immanuel Kant: „postępuj tak, aby każdego człowieka traktować jako cel sam w sobie, a nie jako środek”

Jednakże w momencie, kiedy człowiek zaczął zdobywać coraz większą władzę nad światem fizycznym, a wreszcie nad światem ludzkiej natury, okazało się, że „odczarowanie świata”, które dokonało się w nowożytnej świadomości, doprowadziło także do „odczarowania człowieka” Odtąd nie tylko natura fizyczna, lecz także natura ludzka stała się przedmiotem panowania intelektu naukowego i technicznego. Mówienie o prawach człowieka w oderwaniu od Boga i Jego metafizycznych związków z człowiekiem doprowadziło ostatecznie do zagrożenia fundamentalnych praw ludzkich. Przykładem tego są nowożytne totalitaryzmy, manipulacja człowiekiem na poziomie świadomości i fizycznej egzystencji. Pojawiła się – paradoksalnie, w epoce zdeklarowanego humanizmu nowożytnego – absolutna konieczność obrony godności i praw człowieka przed zagrożeniami ze strony tego samego oświeceniowego człowieka. W tym kontekście powstaje pytanie: kto i z pomocą jakiej metodologii myślenia jest w stanie zagwarantować ochronę praw i ludzkiej godności? Okazuje się, że największym przyjacielem człowieka pozostał nie człowiek oświecenia, lecz człowiek religijny, który w relacji do Boga i w Nim znajduje fundament swych praw i osobowej godności. Myśl chrześcijańska, a nade wszystko treść nauczania Kościoła potwierdzają, że ekspertem w sprawach ludzkich nie może być ten, kto nie jest jednocześnie ekspertem w sprawach duchowych, boskich. Twórczość filozoficzna Karola Wojtyły i nauczanie pasterskie Jana Pawła II tę prawidłowość potwierdzają w całej rozciągłości. Jego ogromny dorobek intelektualny doskonale wpisuje się w aktualną potrzebę odniesienia do treści antropologicznych i moralnych nauczania Kościoła oraz obrony godności osoby ludzkiej we współczesnych projektach biotechnologicznych.

Systematyczne opracowanie zagadnień antropologicznych w ścisłym powiązaniu z problematyką praw człowieka oraz z ich odniesieniem do aktualnych kwestii cywilizacyjnych znajdujemy w ostatniej publikacji Ramóna Lucasa Lucasa. Profesor antropologii filozoficznej i bioetyki w uniwersytecie gregoriańskim w Rzymie przedstawia całościowe opracowanie fundamentalnych zagadnień antropologicznych, począwszy od ateistycznego materializmu, poprzez różne wymiary ludzkiej egzystencji osobowej: cielesność, duchowość, transcendencja, religijność, moralność, historyczność, gatunkowość i seksualność. Tak wielka różnorodność kwestii antropologicznych dobrze oddaje złożoność problemu osobowej struktury człowieka. Na pytanie: kim jest człowiek? niemożliwe jest udzielenie uproszczonych odpowiedzi albo o charakterze materialistycznym, albo spirytualistycznym. Człowiek łączy w sobie, twierdzi R. Lucas Lucas, zarówno wymiar horyzontalny, jak i wertykalny. Sam tytuł dzieła: *Orizzonte verticale. Senso e significato della persona umana*, wyraża dążenie autora do przekraczania redukcjonistycznych koncepcji człowieka, z jakimi mamy do czynienia w antropologicznych interpretacjach materialistycznych, biologizacyjnych, historycystycznych i relatywistycznych.

Na szczególną uwagę zasługują rozdziały II i III, w których Autor podejmuje kwestię autonomii człowieka w stosunku do Boga oraz jej dylematów w dobie nowożytnego scjentyzmu i technologii. Nie waha się tam mówić o „terroryzmie laboratoriów”, które dyktują ludzkości obraz świata technologicznego, pozbawionego odniesienia do Stwórcy i źródła sensu rzeczywistości. Jego zdaniem, istnieje konieczność poszanowania porządku prawa naturalnego, który najskuteczniej chroni i wyraża sens rzeczywistości. Istnieje także pilna potrzeba odniesienia do sensu ludzkiego istnienia, a w nim zwłaszcza do sensu cierpienia. Autor rozważa problem cierpienia w kontekście sensu ludzkiego życia, w jego obiektywnych i podmiotowych uwarunkowaniach. Interesujący jest sposób interpretacji sensu cierpienia w porządku ontologicznym, a następnie gnozeologicznym. Egzystencjalnemu nihilizmowi i aksjologicznemu relatywizmowi przeciwstawił tajemnicę cierpienia związaną z Bożą wszechmocą i ofiarą Chrystusa. Jednakże wiara chrześcijańska nie tylko zawiera w sobie sens, ale również daje sens życiu i ludzkiemu cierpieniu. Poznanie sensu życia i nieodłącznego od niego cierpienia przekłada się na odpowiedzialność w ludzkich wyborach i działaniach.

W książce R. Lucasa Lucasa znajdziemy integralne ujęcie osoby, interpretowanej z perspektywy substancjalnej i relacyjnej. Z jednej strony Autor kładzie nacisk na ontologiczną i metafizyczną różnicę między człowiekiem i zwierzętami, a z drugiej na znaczenie prawa naturalnego jako obiektywnie zobowiązującego porządku stworzenia, w którym – w odpowiednich proporcjach – uczestniczy także świat organiczny. W tymże porządku ufundowane są przede wszystkim prawa osobowe człowieka, normy życia społecznego i interpersonalnego, a także etyka życia cielesnego i seksualnego. Dobrze została oddana problematyka różnicy ontologicznej i jedności metafizycznej człowieka. Różnica i jedność są potraktowane jako podstawa normy życia osobowego i płciowego. Znaczenie tożsamości seksualnej i osobowej znalazło pełny wyraz przy omawianiu szczegółowych kwestii etyki seksualnej. Dualność płciowa oraz transcendencja człowieka w zachowaniach seksualnych zostały ukazane jako obszary realizacji specyficznej formy życia osobowego. Sposób potraktowania zagadnień antropologicznych i etycznych przyjmuje tu charakter bardzo systematycznego wykładu, poniekąd podręcznikowego.

Niezwykle ważnym elementem myśli antropologicznej R. Lucasa Lucasa, co należałoby na końcu z naciskiem podkreślić, jest próba podważenia racji społecznych i egzystencjalnych utopii, sięgającej historycznie już starożytnej gnozy i towarzyszącej zachodniej kulturze aż po współczesny postmodernizm. Gdy utopia staje się wyrazem dążeń jednostek lub grup, które nie odnajdują się w danym porządku społecznym, to jest ona przede wszystkim narzędziem wyobraźni, pozwalającym myśleć o innej rzeczywistości i pragnąć przyspieszenia jej realizacji, a nierzadko nawet ją wymuszać. W związku z doświadczeniem cierpienia i śmierci utopia łatwo prowadzi do pogardy dla życia ziemskiego i cielesnego lub do ucieczki w rzeczywistość metafizyczną i eschatologiczną. Tymczasem obiektywnie dana rzeczywistość doczesnej egzystencji wraz z jej ograniczeniami stanowi zadanie, z którym każdy człowiek musi się kiedyś zmierzyć, tym bardziej na etapie cierpienia i śmierci.

*Ks. Stanisław WARZESZAK*